

**Protokół Nr VIII/15**  
**sesji Sejmiku Województwa Podkarpackiego**  
**z dnia 27 kwietnia 2015 r.**

Nadzwyczajna sesja Sejmiku Województwa Podkarpackiego odbyła się w dniu 27 kwietnia 2015 roku w Centrum Kształcenia Praktycznego i Doskonalenia Nauczycieli w Mielcu przy ul. Wojska Polskiego 2B.

Sesja miała charakter nadzwyczajny i zwołana została zgodnie z art. 21 ust. 7 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie województwa na wniosek ¼ ustawowego składu Sejmiku.

*Wniosek radnych o zwołanie sesji stanowi załącznik nr 1 do protokołu.*

Sesja rozpoczęła się o godzinie 19.20.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego – pan Bogdan Romaniuk otworzył obrady sesji.

Następnie radni odmówili Modlitwę za Ojczyznę Ks. Piotra Skargi.

Przewodniczący Sejmiku gorąco powitał licznie zgromadzonych gości, w tym parlamentarzystów Województwa Podkarpackiego i przedstawicieli Zakładu PZL Mielec oraz przedstawicieli radia, prasy i telewizji.

*Lista zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.*

Na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził, że na sali jest wymagane quorum radnych, wobec czego Sejmik może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Przewodniczący Sejmiku podkreślił, że sesja ma charakter nadzwyczajny i porządek obrad został ustalony przez wnioskodawcę jej zwołania. Przypomniał, że w związku z powyższym, wszelkie propozycje zmian w porządku obrad przed poddaniem ich pod głosowanie muszą uzyskać akceptację wnioskodawców zwołania sesji.

*Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 3 do protokołu.*

*Zawiadomienie o zwołaniu sesji Sejmiku stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.*

W związku z brakiem uwag do zaproponowanego przez wnioskodawców porządku obrad sesji, Przewodniczący Sejmiku odczytał radnym jego treść i przystąpił do jego realizacji.

Przedstawił ponadto uzasadnienie do projektu stanowiska będącego przedmiotem obrad sesji. Poinformował, że 21 kwietnia br. polski rząd podjął decyzję o dopuszczeniu do dalszych testów w postępowaniu na śmigłowce wielozadaniowe dla polskiej armii śmigłowca produkowanego przez francuską firmę Airbus Helicopters. Pominęto produkt Polskich Zakładów Lotniczych z Mielca, śmigłowiec Black Hawk. Decyzja ta jest bardzo kontrowersyjna i uderza nie tylko w podkarpacki, ale polski przemysł zbrojeniowy, gdyż francuska firma nie ma w Polsce jeszcze uruchomionej linii montażowej. Natomiast w Mielcu śmigłowiec powstaje od podstaw. Stanowisko Sejmiku wyraża zdziwienie i niezadowolenie wobec krzywdzącej decyzji polskiego rządu.

#### **Prezentacja zakładu PZL – Mielec.**

Przewodniczący Sejmiku przypomniał, że prezentacja zakładu PZL – Mielec oraz Black – Hawka odbyła się na terenie zakładu, zwrócił się jednak z pytaniem do jego przedstawicieli czy wyrażają wolę zabrania głosu w niniejszym punkcie porządku obrad sesji.

W związku z twierdzącą odpowiedzią głos zabrał pan **Bogdan Ostrowski – dyrektor techniczny PZL Mielec**. Dyrektor podziękował radnym za zajęcie się sprawą oraz za odwiedzenie fabryki, która jak podkreślił jest fabryką nowoczesną produkującą Black – Hawka od prawie 5 lat. Zaznaczył, że wszystko opiera się o tzw. warunki praktyczno – techniczne. Przy przygotowywaniu pierwszego zapytania, przy przejściu do negocjacji technicznych była dyskusja o śmigłowcach średnich i trochę większych. W czerwcu ubiegłego roku po negocjacjach technicznych zostały opracowane ostateczne wymagania i bardzo wyraźnie powiedziano, że wojsko potrzebuje większych śmigłowców. Odpowiedź zakładu PZL Mielec była taka, że nie jest on w stanie złożyć oferty zgodnie z postanowieniami zapytania ofertowego zgodnego w 100%. Odpowiedź Ministerstwa była taka aby mimo wszystko złożyć ofertę ponieważ tym śmigłowcem można robić podobne funkcje. Zgodnie z tym ustaleniem pod koniec roku zakład złożył ofertę, w której bardzo wyraźnie napisano iż ze względu wymagań praktyczno technicznych nie są w stanie wszystkiego spełnić. Była jednak nadzieja ze strony zakładu, że oferta zostanie rozpatrzona i wojsko dostrzeże zalety śmigłowca. Mówienie, że śmigłowiec nie spełnia wymagań jest bezpodstawne bo największa armia świata chce go mieć, śmigłowiec lata w 27 krajach świata a konkurent PZL Mielec ma kilka śmigłowców francuskich, więc nie można tutaj mówić o wielkim doświadczeniu. Oferta PZL Mielec została odrzucona

ze względów formalnych ale taką ofertę kazano złożyć. Pan dyrektor podkreślił, że zakład jest gotowy do produkcji. Chodzi o to aby dać miejsca pracy na miejscu.

### **Dyskusja na temat decyzji Rządu RP dotyczącej wyboru śmigłowca dla polskiej armii.**

**Przewodniczący Klubu radnych PiS – Jerzy Cypriś** poinformował, że wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej został złożony w obliczu takiej a nie innej decyzji rządu, która spotkała się z bardzo wyraźnym odzewem ze strony różnych środowisk. Podkreślił, że w tej decyzji rządu ogłoszonej przez Prezydenta Komorowskiego jest szereg nieczytelnych działań. W prasie można przeczytać, że ze 105 kryteriów offsetowych oferta, która wygrała spełniła 71, nie znamy wszystkich tych kryteriów i jest pytanie czy były one wszystkie równoważne. Rozstrzyga się nie tylko kwestia rozwoju naszego przemysłu ale również strategii obronności kraju. Punkt 141 – Rozdział Potencjał naukowy i przemysłowy w Strategii obronności RP mówi, że przemysł krajowy pozostaje głównym źródłem zaopatrzenia sił zbrojnych, uzbrojenia w sprzęt wojskowy. Raport pn „Polski przemysł obronny a polityka bezpieczeństwa” mówi wprost, że bez udziału przemysłu rodzimego nie jest możliwe wykonanie zadań w zakresie obronności przez siły zbrojne RP bowiem to one zapewniają bezpieczeństwo dostaw sprzętu wojskowego na wypadek zagrożenia i wojny. Bez własnego, kontrolowanego przez państwo potencjału wojskowego niezależnie od jego formy własnościowej niemożliwe jest posiadanie suwerennego systemu obronnego do wykorzystania w sytuacjach kryzysowych. Raport zwraca uwagę w wielu miejscach, że na państwie spoczywa obowiązek zapewnienia stabilnych dostaw i produkcji. Dzisiaj radni osobiście mogli zobaczyć, że rodzącemu się przemysłowi obronemu zatrzaśnięto drzwi. Radni są dzisiaj na sesji aby wyrazić swój sprzeciw w imieniu mieszkańców Podkarpacia

**Marszałek Władysław Ortyl** podziękował radnym za przybycie w dobrej frekwencji na nadzwyczajną sesję Sejmiku w Mielcu. Poinformował, że Zarząd Województwa pozytywnie zaopiniował projekt uchwały dotyczący rozstrzygnięcia przetargu na śmigłowce dla polskiej armii złożony przez wnioskodawców zwołania sesji. Przypomniał, że Sejmik odnosił się już do tej kwestii kiedy trwała procedura przetargowa. Marszałek zaznaczył, że dzisiaj podnoszone są kwestie związane z bezrobociem ale nie należy również zapominać o bezpieczeństwie kraju dlatego ma obowiązek i prawo wyrazić swoją opinię na ten temat. Podkreślił, że zakład odwiedzało wielu rządzących naszym krajem i wszyscy oni podziwiali wagę transakcji prywatyzacyjnych oraz dynamikę i wywiązywanie się ze zobowiązań realizowanych przez firmę Sikorski. Kilkakrotnie przekroczone zobowiązania zapisane w pakiecie prywatyzacyjnym oraz przeprowadzono wiele działań, które doprowadziły do tak poważnego rozkwitu firmy, która wcześniej nie miała środków na

wypłaty dla 1,5 tysięcznej załogi. Włożono wiele pracy związanej z prywatyzacją oraz na rzecz lobbowania przez parlamentarzystów. Przeprowadzono wiele szkoleń oraz działań wspierających przemysł lotniczy i Dolinę Lotniczą, dając tym samym kierunek rozwoju na przyszłość. Marszałek stwierdził, że dzisiaj jest okazja aby przeprowadzić osąd techniczny nad sprzętem. Podkreślił, że nie rozumie dlaczego zamiast 70 śmigłowców dzisiaj godzimy się za taką samą kwotę zakupić 50 maszyn. Jest to zastanawiające. Ponadto jest to sprzęt bardzo drogi w eksploatacji. Powodem do obaw jest także to, że zaledwie kilka takich śmigłowców lata w armii francuskiej. Firma jest niewiarygodna ponieważ miała zobowiązania offsetowe a dzisiaj nic z nich nie ma, jest więc pytanie czy dotrzyma ona zobowiązań. Marszałek pytał czy rząd jest naiwny ? czy radni są naiwni?. Zwrócił uwagę, że kwota 13 miliardów to 13 budżetów województwa podkarpackiego i gdyby zostały one na Podkarpaciu to PKB dla Podkarpacia wzrosłoby dla Podkarpacia o 3-5%. I oznaczałoby to, że region nasz zaczęłby doganiać średnią krajową. Unia Europejska zobowiązuje do wskazywania branży i potencjałów regionu i wspierania ich. Dzisiaj niestety województwo zostało pozbawione wykorzystania takiej szansy. Dzisiaj radni na terenie PZL Mielec mogli zobaczyć produkty, które przygotowała i wykonała firma Sikorsky, co nie zostało zapisane w kontrakcie prywatyzacyjnym i należy szanować tradycję oraz to co dało doświadczenie. Marszałek wyraził opinię, że przyjęcie stanowiska będzie sygnałem dla rządzących, że jest niepokój związany z podjętymi decyzjami. Brak analizy technicznej oraz brak dopuszczenia do lotów dwóch śmigłowców wskazują wyraźnie na to, że decyzja ma charakter polityczny. Poinformował, że jako pracownik firmy PZL Mielec przypomina sobie historię Irydy, odnośnie której decyzje były krzywdzące bo mogła być produktem dla naszej armii.

**Wicemarszałek Wojciech Buczak** przybliżył historię zakładu PZL Mielec. Przypomniął, że zakład został wybudowany w bardzo krótkim czasie tj. w ciągu 2 lat w ramach Centralnego Okręgu Przemysłowego. Bardzo szybko została w nim uruchomiona produkcja na najwyższym europejskim poziomie. Po wojnie produkowano tysiące samolotów, zakład posiadał wielkie zatrudnienie, w pewnym momencie przekraczające 200 tysięcy pracowników. Później nastąpiły burzliwe przemiany, w których on uczestniczył, podobnie jak Marszałek Władysław Ortyl. Przeżywano dramatyczne sytuacje, kiedy tysiące osób przed budynkiem dawnego WSK Mielec traciło prace i nie widziało przed sobą perspektyw. Poinformował, że pamięta również dramatyczny czas upadłości zakładów lotniczych ale w 2007 roku podjęto bardzo ważne decyzje o prywatyzacji zakładu i współpracy z największym koncernem światowym, liderem produkcji lotniczej. Inwestor okazał się wiarygodny i wywiązał się ze swoich zobowiązań z nawiązką. Od 2007 roku było 600 mln złotych inwestycji w zakładzie, 1,5 tysiąca nowo zatrudnionych pracowników, ośmiokrotny wzrost wartości eksportu, pięciokrotny wzrost sprzedaży, ponad 3,5 miliona złotych

dotacji na oświatę i działania prospołeczne w Mielcu. Dzisiaj zakład produkuje, radni mogli zobaczyć na jego terenie Black Hawka – śmigłowiec, który jest sprawdzony, używany w wielu armiach m.in. przez kraje NATO, w Stanach Zjednoczonych, jest pewny i dostępny od zaraz. Jest on produkowany i może być nadal przez pracowników polskich w Mielcu. Koncern zamierza poczynić kolejne inwestycje poza Mielcem, co wiązałoby się z zyskiem dla wielu pracowników w innych miejscach Polski. Koncern zamierza zainwestować 11 miliardów złotych w przypadku wyboru śmigłowca dla polskiej armii. Praktycznie można powiedzieć, że wszystko jest przesądzone bo Ministerstwo Obrony Narodowej wybrało do badań tylko jeden śmigłowiec produkowany we Francji, który nie jest nowoczesny i według specjalistów tej branży nie jest on produkowany w dużych seriach ale opiera się na przestarzałych konstrukcjach. Śmigłowiec produkowany w Mielcu jest nowoczesny, sprawdzony w boju a także bezpieczny dla załogi i żołnierzy nim podróżujących. Jeśli mimo wszystko okaże się, że rząd nie dokona wyboru tego śmigłowca i nie weźmie pod uwagę argumentów technicznych, społecznych, ekonomicznych to wierzy, że zakład przetrwa i obroni się oraz będzie się rozwijać lecz nie będzie to taki rozwój, jaki mogła by zapewnić produkcja śmigłowca dla polskiej armii. Wicemarszałek poinformował, że Sejmik zajął już wcześniej w tej sprawie stanowisko i wiadomo, że zanim nastąpiło dopuszczenie do testów działały się rzeczy dziwne a wręcz niedopuszczalne. Prezydent Mielca w pewnym momencie wycofał się z przetargu, potem po interwencjach pracowników powrócił do niego. Wicemarszałek poinformował, że na sali obrad obecni są przedstawiciele związków zawodowych - Marian Kokoszka – Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej oraz Roman Jakim – Przewodniczący Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego, którzy będą mogli przybliżyć dlaczego tak długo trwał proces walki o dopuszczenie do przetargu obserwatora społecznego, co praktykowane jest w przetargach prowadzonych w różnych krajach świata. Niestety tutaj obserwator został wycofany z komisji przetargowej ponieważ był to tylko pozór umożliwienia mu przyglądania się procedurom przetargowym. Najważniejsze pytanie w tej chwili to co dalej robić? Stwierdził, że jego zdaniem wszyscy tj. radni Województwa Podkarpackiego, parlamentarzyści powinni udzielić wsparcia tak aby to rozstrzygnięcie było pożyteczne dla polskiej armii i bezpieczeństwa naszego kraju a także dla polskiej gospodarki. Wicemarszałek poinformował, że w pełni zgadza się ze słowami wypowiedzianymi przez pana Jerzego Buzka na Europejskim Kongresie Gospodarczym w Katowicach - „nie wyobrażam sobie aby Francja, Stany Zjednoczone czy jakiegokolwiek inny kraj, który produkuje na swoim terenie dwa niezłe śmigłowce, które kupuje cały świat zdecydował się na zakup innych maszyn. Siła kraju zależy od jego gospodarki, wobec tego dla Ministerstwa Obrony Narodowej powinna mieć znaczenie siła naszej gospodarki by Polska była krajem znaczącym na arenie międzynarodowej. W krajach europejskich o zakupach decydują zespoły i nie są one ograniczone do jednego

ministerstwa. Nadzór nad nimi mają parlamentarzyści”. W przypadku omawianego przetargu zdecydowało tylko jedno ministerstwo ds. polskiego przemysłu obronnego Wicemarszałek poinformował również, że na prośbę Marszałka Województwa w dniu 9 kwietnia br. uczestniczył w połączonym posiedzeniu dwóch zespołów parlamentarnych tj. ds. Wojska Polskiego i ds. Polskiego Przemysłu Obronnego, które zostało zwołane w celu przedstawienia przez trzech oferentów ofert dla MON oraz zadawania pytań przede wszystkim przez parlamentarzystów. Na posiedzeniu obecni byli przedstawiciele PZL Mielec i PZL Świdnik, przedstawiciel MON, Minister Środowiska a niestety nie było oferenta wybranego przez MON do testów technicznych śmigłowca.

Wicemarszałek zwrócił się do parlamentarzystów aby mocno interweniowali i wspierali lokalne tak aby rozstrzygnięcie w tej sprawie były pozytywne dla polskiej armii.

**Marian Kokoszka – Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej „Solidarność”** stwierdził, że decyzja z 21 kwietnia br. jest szkodliwa dla Polski i Podkarpacia. Firmy PZL Mielec i PZL Świdnik wiązały z przetargiem wielkie nadzieje ale niestety stało się inaczej i jest to bardzo złym sygnałem dla inwestorów z zewnątrz. Taka decyzja poddaje w wątpliwość sens inwestowania pieniędzy w Polsce. Powinno to być przestrogą przed podobnymi decyzjami w przyszłości. Prawdziwy gospodarz mając na swoim rynku dwóch producentów śmigłowców dopuszcza trzeciego. Dziwnym trafem kraje wyżej rozwinięte od Polski w UE rozstrzygając przetargi na uzbrojenie we własnych krajach doprowadzają do zwycięstwa lokalnych firm i jest to słuszny kierunek. Również przy rozstrzyganiu tego przetargu takie nadzieje mieli inwestorzy, którzy ulokowali tutaj środki. W piątek na spotkaniu u Ministra Siemoniaka prezentacja i uzasadnienie wyboru to był jeden wielki majstersztyk proceduralny. Jeśli tak ma wyglądać przetarg na sprzęt o tak wielkiej wartości to wielkie mistrzostwo świata. Ze słów Ministra Siemoniaka wynikało, że nie porównywano oferta do oferty tylko uznano na początku stycznia, kiedy pracę rozpoczęła komisja przetargowa, że oferta która nie spełnia wymagań formalnych zostanie odrzucona. Tak się stało z ofertami mielecką i świdnicką. Minister Obrony Narodowej mógł unieważnić ten przetarg ale zdecydował, że dokona wyboru wskazując na firmę Airbus, która przeszła do fazy testów. Wskazany zwycięzca przetargu 12 maja rozpocznie fazę testów. Na ich sugestie aby na tym trzecim etapie wprowadzić obserwatora społecznego, zgłoszonego w styczniu jest zgoda ministra ale do dzisiaj nie wiadomo jakie będą jego kompetencje. I czy rzeczywiście procedura jaka posługiwano się przy rozstrzygnięciu przetargu jest do końca transparentna. Musieli uwierzyć słowom, że procedura przetargowa jest właściwa. Nie wiadomo jednak czy jest tak na pewno bowiem cały przetarg jest wielką tajemnicą, że możliwe jest czynienie spiskowych teorii dziejów. Podkreślił, że istnieje

jeszcze szansa a jest nią zwołanie w trybie nadzwyczajnym posiedzeń sejmowej i senackiej Komisji Obrony Narodowej w trybie zastrzeżonym aby posłowie i senatorzy mogli sprawdzić procedurę przetargową. Apelował o wsparcie tej sprawy.

**Członek Zarządu – Stanisław Kruczek** stwierdził, że Polacy powinni uczyć się od Francuzów dbania o swoje interesy narodowe. Jako przykład podał dwa tematy. Pierwszy z nich to zakup przez France Telecom w 2000 roku Telekomunikacji Polskiej, która zatrudniała wówczas 70 tysięcy dobrze wynagradzanych pracowników. Obecnie firma zatrudnia niespełna 8 tysięcy pracowników. Jako drugi przykład podał firmę Reva zlokalizowaną na terenie jego miejsca zamieszkania, która to firma ma 90% udziału francuskiego. Prosił o podjęcie uchwały.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku – Władysław Stępień** stwierdził, że jeśli ktoś żyje i działa publicznie na Podkarpaciu powinien podpisać się pod petycją aby w Mielcu produkowany był śmigłowiec dla polskiej armii. Radny pytał czy na sesję zostali zaproszeni przedstawiciele innych związków zawodowych czy tylko „Solidarności” bo wszyscy razem powinni występować w tej sprawie. Poinformował radnych, że w Mielcu w poprzednim systemie, latach 1945 – 1989 wyprodukowano 15 tysięcy 566 różnego typu samolotów, co jest olbrzymim potencjałem. Wiele z tych samolotów lata do tej pory. Bardzo dobrze, że w Mielcu udała się prywatyzacja przemysłu lotniczego, która pochłonęła wcześniej ogromne środki z budżetu państwa na restrukturyzację zakładu. Podobna sytuacja miała miejsce w Gorzycach, gdzie również udała się prywatyzacja i powstało Europejskie Centrum Produkcji Tłoków. Firma poradzi sobie bez przetargu bo jest to renomowana światowa firma, która przyszła do nas na wiele lat z zamiarem tworzenia wielkiego potencjału. Radny przypomniał, że w Mielcu nie udał się program Iryda a szkoda bo na ten cel wydano ogromne środki z budżetu państwa a niestety ona nie wystartowała. Radny podkreślił, że Sejmik ma obowiązek dbać o interes gospodarczy regionu i w ramach tego na pewno wszyscy podpisują się pod uchwałą Sejmiku z prośbą do polskiego rządu aby starał się rozpatrzyć ponownie ofertę Mielca. Radny zwrócił się do kierownictwa firmy czy w związku z tym są w stanie udowodnić Ministrowi Obrony Narodowej czy komisji przetargowej działającej na podstawie tajnych dokumentów, w których do dzisiaj nie wiadomo jakie były zapisy oraz przedstawić argumenty i dowody, że należy ponownie rozpatrzyć ofertę Mielca. Jeśli słyszy, że rząd mówi iż oferta z Mielca była ofertą bez uzbrojenia a Francuzi ją mają to dla niego jako laika w tych sprawach jest to sporą różnicą. Stwierdził, że jest ciekaw ile kosztowałby mielecki śmigłowiec z uzbrojeniem. Zaznaczył, że warto użyć wszystkich argumentów aby rząd powrócił do tej oferty. Radny pytał przedstawicieli wykonawcy dlaczego mając świadomość, że produkt nie spełnia wymogów nie próbowano przekonać rządu, że przetarg należy przeprowadzić trochę inaczej. Jest to renomowanej klasy helikopter, bardzo nowoczesny tylko na obecnym etapie armia potrzebuje innego i tutaj jest pole do

działania aby przekonać rząd, że nie ma to tak wielkiego znaczenia, że śmigłowiec będzie trochę mniejszy bo i tak polska armia ma swój potencjał bojowy na określonym poziomie. Pytał również ile w Mielcu może powstać nowych miejsc pracy w przypadku wygrania przetargu przez Mielec. Ponadto należy uruchomić wszystkie siły i wpłynąć na rząd aby Mielec z wielkimi tradycjami mógł realizować dla wojska swoją ofertę.

**Posel Krystyna Skowrońska** poinformowała, że przekaze radnym informację, o jaką zwróciła się z prośbą w związku z przetargiem na śmigłowce. Zwróciła uwagę, że w tej sprawie pojawiają się wątpliwości ponieważ nie ma dostępu do informacji zastrzeżonych, które nie są informacją publiczną. Interweniując w niniejszej sprawie otrzymała informację bieżącą MON w sprawie kryteriów jakie zdecydowały o wyborze francuskiego oferenta w przetargu na 70 śmigłowców dla Sił Zbrojnych RP. Koncepcja zakupu śmigłowców wielozadaniowych została zapoczątkowana jeszcze w latach 2006 -2007. Nie weszło to jednak do fazy realizacyjnej ale założenia programu posłużyły do opracowania wymagań operacyjnego użycia śmigłowców opartych o wewnętrzne uregulowania w MON.

*Pani Poseł zaprezentowała informację przekazaną z MON, która stanowi załącznik nr 5 do protokołu.*

Pani Poseł poinformowała, że po jej interwencji trzykrotnie dochodziło do spotkania z pełnomocnikami Ministra Obrony Narodowej. Stwierdziła również, że na pewno na sali obrad nie ma osoby, której nie zależałoby na miejscach pracy oraz, której PZL Mielec nie jest bliski. Zwróciła się z prośbą aby w przypadku przekazywania jakichkolwiek informacji, były one prawdziwe.

**Ewa Draus – Przewodnicząca Komisji Rozwoju Regionalnego** poinformowała, że reprezentowana przez nią komisja wyraziła swoje zaniepokojenie informacjami, które pojawiły się w prasie w dniu 21 kwietnia 2015 r. dotyczącymi przebiegu przetargu na śmigłowce wielozadaniowe dla polskiej armii.. Zwróciła uwagę, że w Województwie Podkarpackim przez dziesięciolecie inwestowano w rozwój branży lotniczej udzielając wsparcia przedsiębiorcom, którzy stosując nowoczesne technologie tworzą nowe miejsca pracy w regionie. Potencjał polskiego przemysłu zbrojeniowego, który powinien rozwijać się w firmach Doliny Lotniczej, w tym PZL w Mielcu nie może zostać pominięty. Rozstrzygnięcie przetargu na sprzęt wojskowy musi uwzględniać potrzeby polskich producentów i pracowników. Radna poinformowała, że Komisja mając na względzie interes naszego regionu i zamieszkującej tu ludności oczekuje podjęcia właściwych działań przez Zarząd Województwa Podkarpackiego, stosownych do realizacji i rozstrzygnięcia przetargu.

Podkreśliła, że stanowisko Sejmiku będące przedmiotem obrad dzisiejszej sesji jest bardzo ważnym działaniem, które Komisja Rozwoju Regionalnego będzie wspierać.

**Pan Roman Jakim – Przewodniczący Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego**

stwierdził, że po wystąpieniu Poseł Skowrońskiej musi dokonać sprostowania paru kwestii. Poruszył kwestię obserwatora społecznego, informując, że 14 stycznia miało miejsce spotkanie w MON, w trakcie którego była decyzja Ministra Siemoniaka, że strona społeczna może zgłosić swojego przedstawiciela w charakterze męża zaufania, w dniu 25 lutego generał Rożański przesłał do niego jako Przewodniczącego Sekcji Krajowej przemysłu lotniczego, jakich materiałów ewentualnie oczekuje ponieważ część z nich ma charakter tajny, zastrzeżony lub poufny. Odpowiedź jest taka, że potrzebują tylko takich aby można było ocenić iż przetarg jest przeprowadzony transparentnie i nie ma w stosunku do niego żadnych uwag. 6 kwietnia przedstawiciel został zaproszony do MON, tak więc minęło trzy miesiące od daty, kiedy zapadła decyzja, że może on uczestniczyć w komisji ale niestety nie otrzymuje on materiałów dotyczących przetargu tylko dostaje informacje przedstawicieli MON na jakim etapie jest przetarg itp. Po powrocie stwierdził, że ogrom materiału przetargowego nie pozwoliłby mu w ciągu kilku dni na zapoznanie się z nim. Stąd też była decyzja sekcji o wycofaniu przedstawiciela oraz prośba skierowana do Premier RP oraz Ministra Obrony Narodowej o wyjaśnienie tych wszystkich wątpliwości, które sprowadzały się do tego co podnosiły ogólnie media i portale internetowe. Stwierdził, że być może do dzisiaj żyłby w błogiej nieświadomości ale usłyszał słowa członka Zarządu PZL Mielec – pana Ostrowskiego, który powiedział iż Zarząd PZL Mielec był namawiany do tego aby złożyć dokumentację przetargową, jak z tego widać na sprzęt, który już na starcie nie spełniał wymogów formalnych. Stwierdził, że nie zgadza się z tym iż Wicepremier powiedział, że któryś z śmigłowców nie spełniał warunków techniczno – praktycznych bo byli na tym spotkaniu w trojkę w MON i może stwierdzić z całą odpowiedzialnością, że Minister Siemoniak powiedział tylko tyle, że oferta Mielca i Świdnika w ogóle nie były rozpatrywane. Nie rozumie więc skąd wszystkie informacje na temat warunków techniczno – praktycznych. Przedstawiciel sekcji stwierdził, że wybór oferty francuskiej jest policzkiem dla rodzimego przemysłu. Jest ona niczym nieuzasadniona i nie jest nawet decyzją polityczną bo nie uwzględnia bezpieczeństwa. Nie jest ona również ekonomiczna bo zasili budżet Francuzów w wysokości 12- 13 miliardów złotych . Nie jest również ofertą społeczną ponieważ nie jest możliwe wybudowanie w ciągu roku zakładu pracy, który będzie produkował (nie montował) śmigłowce. Jest to poza tym zły sygnał dla inwestorów zagranicznych, którzy chcieliby przyjść do Polski. Poinformował, że nie wierzy w obietnice Airbasa, że stworzy miejsca pracy np. w Łodzi. Stwierdził, że życzy Łodzi jak najlepiej ale nie ma tam tradycji lotniczych i mała firma remontująca samoloty nie jest w stanie w

ciągu roku stworzyć setek miejsc pracy celem wyprodukowania śmigłowców. Poinformował również, że 16 caracali lata we Francji, 50 zostało zamówionych przez rząd brazylijski i oferta jest realizowana od 2005 roku – do dzisiaj śmigłowce nie zostały dostarczone do Brazylii. Podkreślił, że związki zawodowe będą prowadziły akcje protestacyjne i nie będzie pozwolenia na wydawanie pieniędzy polskich podatników i zasilanie budżetów obcych państw.

**Radny Jan Tarapata** stwierdził, że skoro Mielec wyprodukował prawie 15,5 tysiąca samolotów to czy można znaleźć lepsze miejsce do przygotowania oraz fachowców do produkcji śmigłowców. Stwierdził również, że jest to idealne miejsce do takiej produkcji. Radny dokonał przybliżenia historii zakładu. Poinformował, że pamięta trudne czasy zakładu i walkę o to aby ściągnąć inwestorów oraz przeznaczenie pamiętnej lrydy na złom, co było wielkim nieszczęściem bo mogłaby ona do tej pory służyć polskiej armii. Radny stwierdził, że nieważne iż właścicielem są Amerykanie, którzy zainwestowali wiele środków i liczyli na uczestnictwo w kontrakcie wojskowym. Jeśli ktoś przychodzi z kapitałem to liczy na określony profit, jest to bowiem biznes. Stwierdził, że dla niego niezrozumiałą rzeczą jest aby producent polski nie uczestniczył w tym wszystkim i wyposażał polską armię, o której zdolności obronnej świadczy to, że gotowi jesteśmy sami się zbroić. W strategii rozwoju Województwa Podkarpackiego zapisano, że jest Dolina Lotnicza, określone nowoczesne technologie, na bazie których województwo będzie się rozwijać ale zastanawia się czy to co powinno być jego sztandarem jest dostrzegane przez innych. Radny kończąc swoją wypowiedź zadał retoryczne pytanie, że skoro u nas są fachowcy to dlaczego ci, którzy zajmują się szyciem spodni mają produkować śmigłowce. Chcąc produkować potrzebne jest doświadczenie oraz myśl techniczna. Podkreślił, że podjęta decyzja jest krzywdząca dla Mielca i Podkarpacia.

**Posel na Sejm RP – Krzysztof Popiołek** poinformował, że w ubiegłą środę zainicjował dyskusję w Sejmie na temat rozstrzygnięcia przetargu i zgłosił formalny wniosek o rozszerzenie porządku obrad zmierzający do tego aby rząd przedstawił informację o wynikach i okolicznościach rozstrzygnięcia przetargu na śmigłowce. Marszałek Sikorski nie poddał go jednak pod głosowanie, widząc optyczną mniejszość posłów z PO na sali obrad, pokazując tym samym, że jest Marszałkiem jednej partii tj. PO. Po południu odbyło się zwołane nagle posiedzenie Komisji Obrony Narodowej, gdzie informowano o kulisach rozstrzygnięcia przetargu. Dyskusja na ten temat musi mieć miejsce w parlamencie. Pan Poseł poinformował, że nie będzie mówił o parametrach technicznych złożonych ofert przez ponieważ nie jest specjalistą w tej dziedzinie i stosowną wiedzę na ten temat posiadają konstruktorzy, pracownicy fabryki, jednym słowem fachowcy. Natomiast okoliczności w jakich doszło do rozstrzygnięcia przetargu są co najmniej dziwne. Nie podano faktycznie dlaczego zmniejszono zamówienie w trakcie postępowania przetargowego

z 70 na 50 sztuk. Nie podano również informacji jakie były założenia finansowe. Każdy inwestor przystępując do zamówienia określa kwotę, jaką przeznacza na zamówienie. Tej informacji nie można uzyskać. Jeśli w trakcie spotkania Wiceminister podaje informacje, że dwie oferty nie spełniły wymogów formalnych to jest co najmniej dziwne. Firma mielecka jest doświadczonym zakładem z dziesięcioleciem doświadczeń i odpowiednią kadrami techniczną. Mówi się, że za dwa lata francuski produkt zostanie ściągnięty do Polski i będzie produkcja w Łodzi a należy zwrócić uwagę, że PZL Mielec przystąpił do ostatecznego montażu Black Hawka po 3 latach doświadczeń kadry mającej już określoną wiedzę i doświadczenie. Wątpliwe jest zatem, że śmigłowce zostaną wyprodukowane na miejscu w Łodzi w ciągu tych dwóch lat. Jeśli chodzi o rozstrzygnięcie przetargu – to nie chce uwierzyć w to, że prawdą jest informacja iż profesjonalna i doświadczona firma składa ofertę, która ma braki formalne – czy była presja aby stworzyć taką ofertę? Minister Mroczek poinformował, że nie podano uzbrojenia oraz oferta była podana w dolarach. Stwierdził, że nie wierzy w to iż przedstawiciele zakładu PZL Mielec nie czytali warunków specyfikacji zamówienia i myśli iż stało się to z innych powodów, że dwie oferty zostały odrzucone. Pan Poseł kończąc swoje wystąpienie poinformował, że nie jest zwolennikiem Premiera Buzka ale zdania cytowane na sali obrad wypowiedziane przez niego na kongresie w Katowicach, że żaden kraj mając gotowy produkt nie pozwoliłby sobie na zakup go w innym kraju, są dla niego zdumiewające więc chyba przejrzał on czym jest Platforma Obywatelska.

**Starosta Powiatu Mieleckiego – Zbigniew Tymuła** stwierdził, że przysłuchując się wypowiedzi Pani Poseł Skowrońskiej można powiedzieć iż pani Poseł ich przekreśliła. Podkreślił, że należy wesprzeć PZL Mielec i nie można dopuścić do tego aby Francuzi przyszli do Łodzi. Zaznaczył, że będą walczyć do końca i dołożą wszelkich starań aby do tego nie doszło. Słuchając Poseł Skowrońskiej odniósł wrażenie, że przetarg jest już przekreślony. Mówiła ona, że należy przestrzegać prawa a należy zadać pytanie kto je tworzy. Pan Starosta podkreślił, że samorząd powiatowy wesprze Samorząd Województwa i podejmie również stosowną uchwałę w tej sprawie.

**Posel na Sejm RP – Bogdan Rzońca** podkreślił, że władza regionalna powstała po to aby odnosić się do kwestii lokalnych, również tych związanych z rozwojem gospodarczym. Dzisiaj radni podejmują kwestię „czarnego wtorku” dla polskiej gospodarki oraz dla Podkarpacia. Należy to przedstawiać jako anty przykład dbania o polskie interesy. Zaznaczył, że specyfikację istotnych warunków zamówienia nie pisał nikt z NATO ani Brukseli lecz polski rząd, który doskonale wiedział, że na terenie naszego kraju istnieje dwóch polskich producentów i należało to uwzględnić. Tymczasem stało się tak, że przeszło obok nas 13 miliardów złotych, które mogły być zastrzykiem dla rozwoju potencjału przemysłu Podkarpacia i Doliny Lotniczej. Pan

Posel stwierdził, że nie można przejść obojętnie wobec takiej decyzji, która jest krzywdząca dla rozwoju przemysłu lotniczego Podkarpacia. Poseł zwrócił się z prośbą aby nie zaprzestawać w walce i wykorzystać wszystkie instrumenty do zbadania przetargu. Poinformował, że Art. 63 dyrektywy obronnej mówi, że Komisja Europejska może sprawdzić taki przetarg, należy więc doprowadzić do tego aby tak się stało i można było stwierdzić iż był on transparentny. Wiele wskazuje na to, że taki nie był. Na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej padło pytanie w stosunku do Ministra, co będzie w przyszłym roku, bo może stać się tak, że inwestor amerykański odejdzie do Turcji, gdzie są lepsze warunki do inwestowania. Kończąc swoje wystąpienie pan Poseł stwierdził, że w tym przypadku zabrakło polskiego geniuszu zarządzania.

**Posel na Sejm RP – Jan Warzecha** dał przykład kilku wójtów i burmistrzów z terenu Województwa Podkarpackiego, którzy realizują przetargi zgodnie z ustawą i tak potrafią je zorganizować, że wygrywają je rodzime firmy. Podkreślił, że dobry rząd, Minister Obrony Narodowej, Minister Gospodarki i Prezydent są w stanie tak zadbać interes narodowy, że ostatecznym beneficjentem omawianego kontraktu byłaby firma polska. Gdyby zakładać, że wszystkie warunki kontraktu zostały zorganizowane prawidłowo to sam fakt, że 20 śmigłowców ma być wyprodukowane poza Polską nie jest zgodne z interesem bieżącym. Pan Poseł poinformował, że on i pozostali posłowie nie otrzymali odpowiedzi na najbardziej istotne pytania, na których im najbardziej zależało a które zadawali w informacjach bieżących. Zwrócił uwagę, że brak odpowiedzi na niektóre pytania można zasłonić tajemnicą kontraktu. Przypomniał, że w przypadku prywatyzacji samochodów małowielitrazowych społeczeństwo nie dowiedziało się nic o zawartym kontrakcie, który był najprawdopodobniej z wielką szkodą dla interesu narodowego. Pan Poseł stwierdził, że obawia się aby obecny kontrakt nie okazał się ciosem w rodzimą gospodarkę.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku – Czesław Łączak** zwrócił się do przedstawicieli związków zawodowych, którym jak stwierdził należą się podziękowania za pilnowanie interesu narodowego i rzetelne przedstawianie spraw. Stwierdził, że dzisiejsza debata jest potrzebna po to aby uzmysłwić jak traktowane jest Podkarpacie oraz w jaki sposób podejmowane są decyzje. Sprawa wyboru dostawcy śmigłowca jest przykładem niemocy. Co z tego, że radny Jan Tarapata z PSL będzie głosował za przyjęciem stanowiska, kiedy Minister Piechociński będzie się dopiero zastanawiał co dalej z offsetem. Jest tutaj niespójność oraz podejmowane są złe decyzje. Radny nawiązał do tradycji COP , stwierdził, że wiele zakładów było tworzonych po to aby mógł się rozwijać przemysł zbrojeniowy. Wyraził opinię, że należy zmierzać do przyjęcia stanowiska przez Sejmik.

Przewodniczący Sejmiku – Bogdan Romaniuk przypomniał, że Sejmik gości dzisiaj w Centrum Kształcenia Praktycznego i Doskonalenia Nauczycieli w Mielcu, którym zarządza były radny Województwa Podkarpackiego – pan Zdzisław Nowakowski, któremu udzielił głosu.

**Pan Zdzisław Nowakowski** poinformował, że radni goszczą w inwestycji w 100% wybudowanej ze środków unijnych powstałej w celu zaspokojenia potrzeb miasta. Podkreślił, że inwestycja nie powstałaby gdyby nie PZL Mielec. PZL Mielec to firma, która produkuje samoloty i śmigłowce oraz włącza się w różne inicjatywy społeczne, kulturalne i sportowe. Wspiera również festiwale międzynarodowe oraz rozwój rynku pracy w Mielcu. Poinformował, że Prezes firmy Sikorski przekazał kwotę 200 tysięcy złotych na inaugurację działalności ośrodka. Ponadto w br. będzie miało miejsce zdarzenie na skalę historyczną ponieważ rozpocznie swoją działalność Dzienny Wydział AGH - Wydział Inżynierii Wytwarzania, bo takie są wymagania gospodarki mieleckiej. Podkreślił, że jednym z podmiotów wspierających te inicjatywę był PZL Mielec. Wyraził nadzieję, że dzięki niej coraz więcej młodych ludzi znajdzie pracę i pozostanie w kraju. Ostatnią inicjatywą PZL Mielec to: wspieranie Filii Politechniki Dziecięcej w Mielcu. Pan Zdzisław Nowakowski poinformował również, że w Mielcu od kilku miesięcy działa Akademia Nauk Technicznych, w dniu 8 maja br. odbędzie się VI mielecki Festiwal Nauki „Leonardo”, celem którego jest pokazanie uczniów z Mielca, którzy osiągają sukcesy międzynarodowe. Kończąc swoje wystąpienie podkreślił, że firma PZL Mielec postrzegana jest w Mielcu jako ta, która wspiera różnego rodzaju inicjatywy

**Marszałek Władysław Ortyl** poinformował, że podsumowaniem dyskusji będzie odczytanie treści stanowiska złożonego pod obrady sesji nadzwyczajnej. Zwrócił się do Posła Skowrońskiej, że jej wystąpienie należy traktować jako swoiste oświadczenie rządu lub Ministra Obrony Narodowej i nic by nie było w tym szczególnego gdyby w tym oświadczeniu nie było kłamstwa w kilku kwestiach. Apelowanie o nie kłamanie a później przekazywanie kłamliwych informacji jest hipokryzją. Należy pamiętać, że to Minister Obrony Narodowej zachęcał firmę Sikorski do złożenia oferty i zwrócił do związków zawodowych z propozycją wskazania obserwatora społecznego. Pan Marszałek zwrócił uwagę, że bezpieczeństwo państwa ma nie tylko wymiar militarny, należy również dbać o bezpieczeństwo gospodarcze ponad dwóch tysięcy rodzin z Mielca i pracowników, których byt jest niepewny. Chodzi również o pracowników zatrudnionych w łańcuchu kooperacji dostaw w Dolinie Lotniczej. Marszałek wyraził opinię, że stanowisko powinno zostać skierowane do Prezydenta RP, Prezes Rady Ministrów oraz Ministra Obrony Narodowej i należy wyraźnie zapytać kto jest odpowiedzialny za to, że

śmigłowce nie zostaną dostarczone w terminie. Jeśli chodzi o Łódź to zorganizowanie produkcji nawet w postaci prostego montażu nie jest możliwe w tak krótkim czasie. Uwierzono w papierowe spełnienie wymagań a prawdziwość oświadczeń jest konieczną i należytą starannością. W tak ważnej procedurze przetargowej nie powinno przyjmować się takich jednostronnych oświadczeń woli. Marszałek pytał gdzie jest państwo, które nie potrafi zweryfikować prawdziwości oświadczeń i punktuje jedynie to co wynika z dokumentów. Słusznym jest więc domaganie się aby wyjaśniono w jaki sposób firma spełniła wymagania a pozostałe nie. Na pewno należy pytać kto zdecydował o tym, że w trakcie postępowania zmieniono wymagania, co nie powinno mieć miejsca. W trakcie postępowania zmieniono reguły aby umożliwić spełnienie warunków tylko jednemu producentowi.

Marszałek apelował również do parlamentarzystów aby na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej poruszać te kwestie bo wiadomo, że wiele z nich jest poufnych i zastrzeżonych, w związku z tym nie może być przekazywanych publicznie. Zwrócił się z prośbą aby do apelu Sejmiku Województwa Podkarpackiego dołączyły również inne samorządy ponieważ wspólnym interesem jest tworzenie i obrona gospodarki krajowej.

### **Podjęcie uchwały w sprawie stanowiska Sejmiku Województwa Podkarpackiego dotyczącego wyboru śmigłowca dla polskiej armii.**

**Przewodniczący Klubu Radnych PiS – Jerzy Cypriś** podkreślił, że rodzimy przemysł Podkarpacia jest ważnym elementem polityki obronnej państwa.

Przewodniczący Klubu Radnych przedstawił radnym projekt uchwały.

**Radny Marek Ordyczyński** stwierdził, że nie ma wątpliwości iż na sali obrad nie ma ani jednej osoby, która sercem nie jest za tym aby przetarg był korzystny dla Mielca. Stwierdził, że opozycja jest obecna na sesji i jest jej również smutno, że przetarg nie został korzystnie rozstrzygnięty dla Podkarpacia ale nie może zgodzić się z pewnymi sformułowaniami, które miały miejsce w trakcie dyskusji. Poinformował, że przysłuchiwał się wszystkim argumentom i zastanawia się co można jeszcze sprawdzić odnośnie samego postępowania przetargowego. Zwrócił uwagę, że w trakcie dyskusji padały oskarżenia, które rzucały światło na uczciwość postępowania i po to są stosowne instytucje i służby aby to zweryfikować. Poinformował, że radni zrzeszeni w Klubie Radnych Platformy Obywatelskiej wstrzymają się od głosu ponieważ nie mogą zgodzić się z pewnymi sformułowaniami m.in., że decyzja ma charakter polityczny. Nie może również zgodzić się z zarzutami kierowanymi w stosunku do Poseł Skowrońskiej, która jest bardzo zaangażowana w sprawę

Podkarpacia. W projekcie stanowiska są stwierdzenia, że parlamentarzyści Podkarpacia nie udzielili wsparcia, Poseł Skowrońska przedstawiała inicjatywy, zainteresowanie i zapytania i jej jest również smutno ale ma ona świadomość konieczności poszanowania prawa. Radny stwierdził, że należy walczyć jeśli procedury zostały naruszone ale nie można robić wiecu politycznego. Radny prosił o skipienie się nad merytoryczną dyskusją. Po8informował, że mając świadomość niezbyt trafnych stwierdzeń w projekcie stanowiska radni Platformy Obywatelskiej wstrzymają się od głosu.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku – Władysław Stępień** zwrócił się do wnioskodawców projektu stanowiska o wykreślenie stwierdzenia, że politycy Podkarpacia nie uczynili nic ponieważ jest ponieważ jest to nieuprawnione. Stwierdził, że jest to polityczne oświadczenie, votum nieufności dla parlamentarzystów będących zapleczem koalicjo rządzącej. Należy wykreślić to jedno zdanie ponieważ jest tutaj zwrócenie się do koalicji rządzącej aby zweryfikowała swoje stanowisko odnośnie przetargu.

**Przewodniczący Klubu Radnych PiS – Jerzy Cypryś** poinformował, że rozumiejąc problem kolegów radnych z opozycji może zaproponować zdanie o następującym brzmieniu: „Wyrażamy również swoje rozczarowanie brakiem skutecznej postawy polityków..” Zwrócił uwagę, że jeśli były jakieś działania parlamentarzystów to były one nieskuteczne, efektem czego jest taka a nie inna decyzja. Stwierdził, że należy rozliczać ze skuteczności a nie tylko z deklaracji.

W związku z uwagami radnego Stępnia zaproponował aby akapit brzmiał: „Wyrażamy również swoje rozczarowanie brakiem skutecznej postawy polityków koalicji rządzącej, którzy nie udzielili skutecznego wsparcia”

**Przewodniczący Klubu radnych PSL - Wiesław Lada** poinformował, że jest radnym z tego okręgu i przyjechali tutaj aby wesprzeć sprawę. Nie należy robić tutaj politycznej hucpy. Stwierdził również, że politycy nie powinni rozstrzygać przetargów. Protest jest słuszny ale nie należy uprawiać polityki.

**Przewodniczący Klubu Radnych PiS – Jerzy Cypryś** stwierdził, że polityka to troska o dobro wspólne. Zaproponował w imieniu wnioskodawców brzmienie omawianego akapitu o treści: „Wyrażamy również swoje rozczarowanie postawą polityków koalicji rządzącej z Podkarpacia, którzy nie udzielili skutecznego wsparcia”.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku – Władysław Stępień** zwrócił się z prośbą o wykreślenie z omawianego akapitu słów – „z Podkarpacia”.

**Radny Wiesław Lada również** prosił o wykreślenie z omawianego akapitu słów „polityków koalicji rządzącej” bo jak podkreślił ona niejednokrotnie przyczyniała się do rozwoju regionu i ściągania tutaj środków finansowych. Radny poinformował, że jeśli nie zostanie to wykreślone to reprezentowany przez niego klub wstrzyma się od głosu.

**Przewodniczący Klubu Radnych PiS – Jerzy Cypriś** zaproponował ostateczną wersję brzmienia przytaczanego akapitu „Wyrażamy również swoje rozczarowanie postawą polityków koalicji rządzącej, którzy nie udzielili skutecznego wsparcia. Nasuwa się tu także analogia do rezygnacji z programu Iryda”.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku – Jerzy Borcz** wyraził opinię, że należy poprawić również błąd - niespełnienia należy napisać razem .

W związku z zakończeniem dyskusji Przewodniczący Sejmiku poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z uwzględnieniem zgłoszonych poprawek.

Za projektem uchwały głosowało 20 radnych, 7 radnych wstrzymało się od głosu, głosów przeciw nie było.

*Uchwała Nr VIII/151/15 w sprawie stanowiska Sejmiku Województwa Podkarpackiego dotyczącego rozstrzygnięcia przetargu na śmigłowce wielozadaniowe dla polskiej armii stanowi załącznik nr 6 do protokołu.*

#### **Interpelacje i zapytania Radnych.**

Radni nie złożyli zapytań i interpelacji.

#### **Wnioski i oświadczenia Radnych.**

Radni nie złożyli wniosków i oświadczeń.

### **Zamknięcie sesji.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam VIII nadzwyczajną sesję Sejmiku Województwa Podkarpackiego V kadencji.

Sesja zakończyła się o godzinie 21.50.

**Przewodniczący Sejmiku  
Województwa Podkarpackiego**

**Bogdan Romaniuk**

**Protokołowała:**

**Iwona Kielbasa**

-----

-----

-----  
-----